

Sygn. akt II CSK 581/19

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku M.
z siedzibą w R. - Księstwo Liechtenstein
obecnie M. w likwidacji
z siedzibą w R. - Księstwo Liechtenstein
przy uczestnictwie R. K. – S.
o dokonanie wpisu hipoteki przymusowej kaucyjnej łącznej
w kwocie 27.958 907,50 zł w dziale IV księgi wieczystej nr [...],
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 lipca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 26 lipca 2019 r., sygn. akt [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od M. w likwidacji z siedzibą w R. - Księstwo Liechtenstein na rzecz R. K. – S. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy M. w likwidacji w R. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 lipca 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c., które sprowadzały się tak naprawdę do jednej kwestii. Wskazano bowiem, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne polegające na konieczności zbadania, czy osoby powołane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego w następstwie procedury zainicjowanej obwieszczeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 maja 2018 r. o

wolnych stanowiskach sędziego w Sądzie Najwyższym (M.P. z 2018 r., poz. 633) są osobami uprawnionymi do orzekania w Sądzie Najwyższym.

Ponadto wskazano, że skarga kasacyjna powinna być rozpoznana również z uwagi na nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), z uwagi na wydanie w niniejszej sprawie postanowienia z dnia 18 kwietnia 2019 r. (II CSK 137/18) przez osoby niebędące sędziami. Wedle skarżącego, to postanowienie zostało wydane przez sędziów Sądu Najwyższego powołanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego w następstwie procedury zainicjowanej ww. obwieszczeniem, a zachodzą uzasadnione wątpliwości co do tego, czy osoby te są sędziami Sądu Najwyższego wynikające z: (1) wydania ww. obwieszczenia bez kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów, (2) ukształtowania składu osobowego Krajowej Rady Sądownictwa w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.), co skutkuje możliwością naruszenia - wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284) - prawa do sądu ustanowionego ustawą, polegającego na powołaniu na urząd sędziego w wyniku procedury obarczonej naruszeniem prawa.

Przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć charakter uniwersalny, tzn. jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie jego wyjaśnienie powinno być niezbędne dla rozstrzygnięcia danej sprawy i pozostawać w związku z podstawą faktyczną i prawną wyroku (zob. postanowienia SN: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, niepubl. i z dnia 3 lutego 2012 r., II UK 271/11, niepubl.). Nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności

uzasadniające zmianę tego poglądu (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 976/14, niepubl.).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, wskazano, iż sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., przy czym taka wykładnia nie ma zastosowania do orzeczeń wydanych przez sądy przed dniem podjęcia uchwały, za wyjątkiem orzeczeń wydanych z udziałem sędziów Izby Dyscyplinarnej utworzonej w Sądzie Najwyższym bez względu na datę wydania tych orzeczeń.

Po pierwsze, wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2020 r. (U 2/20, M.P. z 2020 r., poz. 376) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że powyższa uchwała jest niezgodna z: a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP, b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r., nr 90, poz. 864/30 ze zm.), c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 ze zm.).

Po drugie, postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2020 r. (Kpt 1/20, <http://www.trybunal.gov.pl>) Trybunał Konstytucyjny postanowił rozstrzygnąć spór kompetencyjny pomiędzy Sądem Najwyższym a Sejmem RP w ten sposób, że: a) Sąd Najwyższy – również w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego – nie ma kompetencji do dokonywania prawotwórczej wykładni przepisów prawa, prowadzącej do zmiany stanu normatywnego w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości, dokonywanej w drodze uchwały, o której mowa w art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2019 r. poz. 825 oraz z 2020 r. poz. 190), b) na podstawie art. 10, art. 95 ust. 1, art. 176 ust. 2, art. 183 ust. 2 oraz art. 187 ust. 4 Konstytucji RP, dokonywanie zmiany w zakresie określonym w punkcie 1 lit. a należy do wyłącznej kompetencji ustawodawcy (pkt 1), a także rozstrzygnąć spór kompetencyjny pomiędzy Sądem Najwyższym

a Prezydentem RP w ten sposób, że: a) na podstawie art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, powołanie sędziego jest wyłączną kompetencją Prezydenta RP, którą wykonuje na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa osobiście, definitywnie, bez udziału i ingerencji Sądu Najwyższego, b) art. 183 Konstytucji RP nie przewiduje dla Sądu Najwyższego kompetencji do sprawowania przez ten organ nadzoru nad wykonywaniem przez Prezydenta RP kompetencji, o której mowa w art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, w tym dokonywania wiążącej wykładni przepisów prowadzącej do określenia warunków skuteczności wykonywania przez Prezydenta RP (pkt 2).

Po trzecie, wyrokiem z dnia 2 czerwca 2020 r. (P 13/19, Dz.U. z 2020 r., poz. 1017) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 49 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 Konstytucji RP.

W wypowiedziach doktryny, ale również w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. postanowienie SN z dnia 25 czerwca 2020 r., I KZP 1/20, niepubl.) można zauważyć tendencję pomijania powyższych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, jakby one nie istniały. Tymczasem zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Przede wszystkim powstaje problem kompetencji Sądu Najwyższego do „pomijania” orzeczeń organu, który jako jedyny ma prawo orzec o niezgodności m.in. ustaw z Konstytucją RP oraz z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie (art. 188 pkt 1 i 2 Konstytucji RP), gdyż żaden przepis prawa takiej kompetencji nie przyznaje Sądowi Najwyższemu.

Co więcej, podnoszona jest kwestia zasiadania w Trybunale Konstytucyjnym osób powołanych na sędziów tego Trybunału „na zajęte stanowiska” (zwanych przez niektórych „dublerami”), co zostało wskazane także w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r. Nie wglębiając się w tym miejscu w szczegóły wystarczy wskazać, że zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 1422 ze zm.) stosunek służbowy

sędziego Trybunału nawiązuje się po złożeniu ślubowania. Także w poprzednio obowiązującej ustawie z dnia 1 sierpnia 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 2016 r., poz. 1157) wskazano, że osoba wybrana na stanowisko sędziego tego Trybunału składać miała ślubowanie, co było warunkiem podjęcia obowiązków (art. 6 ust. 5 i 7). Podobna regulacja była zawarta w art. 21 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 2016 r., poz. 293 ze zm.). Innymi słowy, bez złożenia ślubowania nie ma możliwości nawiązania stosunku służbowego sędziego Trybunału Konstytucyjnego (jest to warunek *sine qua non*) – można mówić jedynie o osobie wybranej na to stanowisko. Świadczy o tym chociażby fakt, że jedna z trzech osób wybranych w 2015 r. przez Sejm RP na urząd sędziego Trybunału Konstytucyjnego do chwili obecnej jest sędzią Naczelnego Sądu Administracyjnego, a oczywiste jest, że nie ma możliwości łącznego piastowania tych dwóch urzędów. Nikt natomiast nie kwestionuje, że orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego wydane w składzie z tym sędzią są orzeczeniami tego Sądu.

Ponadto, kwestia zgodności z Konstytucją RP regulacji ustawowych, na podstawie których ukształtowano skład Krajowej Rady Sądownictwa, była już przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego. Wyrokiem z dnia 25 marca 2019 r. (K 12/18, OTK ZU A/2019, poz. 17; Dz.U. z 2019 r., poz. 609) Trybunał uznał je za zgodne z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 oraz z art. 186 ust. 1 Konstytucji RP. Brak jest natomiast jakiegokolwiek orzeczenia, w którym ustalona zostałaby niekonstytucyjność tych przepisów, a – jak wskazano – jedynym uprawnionym w tym przedmiocie organem jest Trybunał Konstytucyjny.

W kwestii kontrasygnaty wystarczające jest odwołanie się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2020 r. (I NO 37/20, niepubl. - pkt 22 uzasadnienia).

Mając na uwadze wskazane wyżej orzeczenia należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie występowała nieważność postępowania, jak również potrzeba wyjaśnienia istotnego zagadnienia prawnego, nienależnie od tego, że skarżący nie zarzucał, aby zachodziła nieważność w toku postępowania przed

Sądem II instancji, co samo w sobie powoduje nieskuteczność podniesionego zarzutu.

Na marginesie można wskazać, że przeciwko możliwości rozpoznawania przez sąd czynności zmierzających do kwestionowania statusu sędziowskiego przemawia – niepodważalna w doktrynie i orzecznictwie – konstytucyjna zasada stabilności urzędu sędziego (zob. np. wyroki TK: z dnia 4 października 2000 r., P 8/00, OTK 2000, nr 6, poz. 189 i z dnia 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK ZU A 2009, nr 1, poz. 3; postanowienie SN z dnia 23 maja 2013 r., II KRS 34/12, niepubl.). Jej podstawą jest art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Jest to naczelna zasada konstytucyjna, z której wynikają pochodne i ściśle z nią związane zasady niezawisłości, nieusuwalności oraz nieprzenoszalności sędziów, a także niezależności sądów. Jej urzeczywistnieniu służy także konstytucyjny model powoływania sędziów, przewidziany w art. 179 Konstytucji RP. Ta zasada nie służy kreowaniu jakichkolwiek przywilejów dla sędziów, lecz jest fundamentem funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Służy bowiem zapewnieniu sądom i sędziom zdolności do niezawisłego wymierzania sprawiedliwości (zob. też postanowienie SN z dnia 23 maja 2013 r., II KRS 34/12, niepubl.). Sędzia, sprawując urząd, nie może być poddawany presji polegającej na próbach kwestionowania jego statusu ze strony kogokolwiek. Jakiegokolwiek rozwiązania podważające albo mogące służyć jako pretekst do prób kwestionowania bezwzględnego charakteru zasady stabilności urzędu sędziego pozostają w jaskrawej sprzeczności zarówno z art. 175 ust. 1, jak i z art. 179 Konstytucji RP. Istota powołania sędziego sprowadza się do nadania mu inwestytury, a zatem nie tylko tytułu do sprawowania władzy sędziowskiej, lecz także zakresu sprawowania tej władzy i przyznania sędziemu powołanemu zgodnie z wymaganiami art. 179 Konstytucji RP prawa do wymierzania sprawiedliwości.

Ubocznie wymaga zauważenia, że zasada stabilności urzędu sędziego i pochodne wobec niej zasady, w tym w szczególności niezawisłości sędziów, stanowią zasady instrumentalne (służebne) względem prawa do sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. np. wyroki TK: z dnia 27 marca 2013 r., K 27/12, OTK ZU A 2013, nr 3, poz. 29, z dnia 7 listopada 2013 r., K 31/12,

OTK ZU A 2013, nr 8, poz. 121; postanowienie TK z dnia 26 marca 2014 r., P 7/13, OTK ZU A 2014, nr 3, poz. 36).

Sędzią niezawisłym jest ten, który z uwagi na ustrojowy mechanizm jego powołania nie jest uzależniony od ewentualnych prób podważania jego inwestytury przez kogokolwiek. Jej weryfikacja nie jest możliwa, a akt powołania wieńczy procedurę kwalifikacyjną i jest niepodważalny. Prerogatywa Prezydenta RP ma szczególny status, stanowiąc osobiste uprawnienie głowy państwa. Jak podkreśla Trybunał Konstytucyjny, wobec tego rodzaju aktów wyłączona jest, choćby pośrednia, odpowiedzialność polityczna za jego wydanie. Wyłączona jest też kontrola takiego aktu przez organy władzy publicznej. Kontrola taka byłaby dopuszczalna jedynie wówczas, gdyby przewidywała ją Konstytucja RP (zob. wyrok TK z dnia 24 października 2017 r., K 3/17, OTK ZU A 2017, poz. 68; podobnie wyrok TK z dnia 11 września 2017 r., K 10/17, OTK A 2017, poz. 64). Nie można przy tym zapominać, że nie chodzi o powołanie na urząd sędziego Sądu Najwyższego „kogokolwiek”, tylko o osoby, które spełniają ustawowe wymogi do powołania na ten urząd. Innymi słowy, Prezydent RP wykonał swoją prerogatywę w stosunku do osób, które były uprawnione do ubiegania się o urząd sędziego Sądu Najwyższego. Jest to o tyle istotne, że ewentualne konsekwencje naruszenia Konstytucji RP przy stanowieniu prawa zależą m.in. od charakteru i wagi naruszenia prawa. Zastosowanie niekonstytucyjnego przepisu przez organy stosujące prawo nie musi bowiem prowadzić do wadliwości wszystkich aktów indywidualnych wydanych na podstawie tego przepisu. Jeżeli nie doszło do powołania na stanowiska sędziowskie osób, które nie spełniały wymogów ustawowych, a więc osoby powołane na stanowiska sędziowskie mają wszystkie wymagane przez prawo kwalifikacje do zajmowania tych stanowisk, to stwierdzenie niekonstytucyjności określonego przepisu ustawy nie uzasadnia kwestionowania legalności aktów powołania sędziów. Za taką oceną skutków przemawia również konieczność zapewnienia stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, a także zasada zaufania jednostki do państwa i prawa, nakazująca ochronę sytuacji prawnych osób powołanych na stanowiska sędziowskie na podstawie dotychczasowych przepisów (wyrok TK z dnia 29 listopada 2007 r., SK 43/06, Dz.U. nr 227, poz. 1680).

W związku z tym jedynie sygnalizacyjnie można odnieść się do podniesionej w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r. kwestii wydania postanowienia zabezpieczającego w odniesieniu do uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia na urząd sędziego Sądu Najwyższego osób, o których mowa w skardze kasacyjnej. Zgodnie bowiem z art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2019 r., poz. 84 ze zm.) do postępowania przed Naczelnym Sądem Administracyjnym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej. Przede wszystkim Prezydent RP nie jest stroną postępowania przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, a więc ewentualne postanowienie nie podlega doręczeniu mu, co powoduje, że nie można mówić o wywołaniu jakiegokolwiek skutku w stosunku do niego. Nie ma też żadnego uzasadnienia stosowanie zabezpieczenia w postępowaniu publicznym związanym z prerogatywą Prezydenta RP, którą byłby on związany. Poza tym, pomimo upływu niemal dwóch lat, żadne postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia nie zostało doręczone sędziom powołanym na urząd sędziego Sądu Najwyższego. Trudno nawet odnieść się do stwierdzenia, że powinni oni wiedzieć o takim zabezpieczeniu (jak można rozumieć, z doniesień medialnych), a tym bardziej o jego zakresie (gdyby nawet iść tym tokiem rozumowania). Można tylko domniemywać, że gdyby osoby te były uczestnikami postępowania przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, to - zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego - postanowienie (jak i inne dokumenty) powinny zostać im doręczone. Aprioryczne założenie o „wiedzy” tych osób o postanowieniu o zabezpieczeniu, wyrażone w powołanej uchwale, jest całkowicie błędne, sprzeczne z przepisami prawa, podobnie jak nie ma żadnych podstaw, aby wyciągać z tego założenia jakiegokolwiek skutki prawne. Jedynie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, które podlegają wykonaniu przez organ egzekucyjny, nie podlegają doręczeniu obowiązanemu przez sąd wydający takie postanowienie (zob. art. 740 k.p.c.). Gdyby więc postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia, o którym była mowa w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r., miało wywołać jakiegokolwiek skutki prawne, powinno zostać doręczone stronom, jako niepodlegające wykonaniu przez organ egzekucyjny.

Na marginesie tylko można wskazać, że w sprawie nie zachodzi podstawa nieważności postępowania wskazana przez skarżącego również w sytuacji, gdyby teoretycznie uznać, że powołana uchwała z dnia 23 stycznia 2020 r. funkcjonuje nadal w obrocie prawnym. Wykładnia art. 379 pkt 4 k.p.c. dokonana w tej uchwale nie ma bowiem - co wynika już z jej treści - zastosowania do orzeczeń wydanych przez sądy przed dniem jej podjęcia. Kwestionowane przez skarżącego postanowienie zostało wydane w dniu 18 kwietnia 2019 r., a więc przed datą wskazaną w tej uchwale. Problem przedstawiony przez skarżącego nie wymaga zatem już wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy także z tej przyczyny. Nie ma również potrzeby odnoszenia się w tym miejscu do innych kwestii podniesionych w tej uchwale, jak również kwestii proceduralnych związanych z jej podjęciem, gdyż nie ma to wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 5 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).